

KRP I - ŚRÓDMIEŚCIE

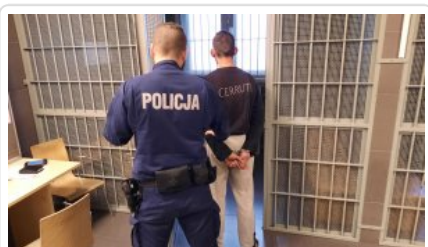
<http://srodmiescie.policja.waw.pl/rs/aktualnosci/105555,Byl-poszukiwany-wiec-aby-uniknac-zatrzymania-podal-sie-kogos-inne-go.html>

2021-10-21, 23:57

BYŁ POSZUKIWANY, WIĘC ABY UNIKNĄĆ ZATRZYMANIA PODAŁ SIĘ KOGOŚ INNEGO

Data publikacji 14.09.2021

Śródmiejscy wywiadowcy zatrzymali osobę podejrzaną o kradzież sklepową. Mężczyzna podczas interwencji nie był w stanie podać swoich danych osobowych, co natychmiast wzbudziło podejrzenia policjantów. Po sprawdzeniu okazało się, że nie jest tym, za kogo się podaje. Skłamał, bo wiedział, że jest poszukiwany przez cztery prokuratury, dwa sądy i dwie jednostki policji. 43-latek został już przewieziony do najbliższego zakładu karnego.



Zatrzymany mężczyzna poszukiwany za liczne przestępstwa

Wszystko zaczęło się od interwencji w związku z kradzieżą w sklepie. Jeden z klientów podszedł do kasy z butelką markowego alkoholu symulując próbę zapłacenia za towar poprzez telefon. W pewnym momencie mężczyzna chwycił za butelkę i wybiegł ze sklepu. Na wołanie o pomoc sprzedawcy zareagował przypadkowy przechodzień ujmując złodzieja.

Sprawa zakończyłaby się pewnie ukaraniem sprawcy wykroczenia mandatem karnym lub skierowaniem wniosku o ukaranie do sądu gdyby nie jeden istotny fakt i czujność policjantów. Kiedy śródmiejscy wywiadowcy przyjechali na miejsce i próbowali wylegitymować mężczyznę okazało się, że nie ma przy sobie dokumentu tożsamości. 43-latek nie był też w stanie podać swoich kompletnych danych personalnych a to wzbudziło uzasadnione podejrzenia policjantów, co do jego prawdomówności.

Jedynym sposobem na zweryfikowanie tego, kim naprawdę jest zatrzymany i czy nie kłamię było przewiezienie go do jednostki policji i sprawdzenie na urządzeniu morpho touch służącym do szybkiej identyfikacji daktyloskopijnej. Wtedy wyszło na jaw, że mężczyzna nie jest tym, za kogo się podaje. 43-latek był poszukiwany przez 4 prokuratury, 2 sądy i 2 jednostki policji. Poszukiwania dotyczyły popełnionych przez mężczyznę przestępstw oraz konieczności doprowadzenia go do najbliższego zakładu karnego w celu odbycia zasądzonych kar pozbawienia wolności.

podinsp. Robert Szumiata/mg